

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 16 lutego 2015 r. P. B. wniósł o uregulowanie kontaktów ze swoim synem M. B. ur. (...) w W., w ten sposób, że wnioskodawca będzie miał prawo zabierać dziecko poza miejsce jego stałego pobytu w każdy co drugi koniec tygodnia od piątku od godziny 17:30 do poniedziałku do godziny 10, z tym, że wnioskodawca odbierze dziecko z przedszkola lub innego miejsca pobytu, a po spotkaniu odwiezie do przedszkola lub miejsca stałego pobytu, zabierać dziecko poza miejsce jego stałego pobytu w każdym tygodniu, we środę z tym, że wnioskodawca odbierze dziecko z przedszkola lub innego miejsca pobytu o godzinie 16, a po spotkaniu odwiezie do przedszkola lub miejsca stałego pobytu do godz. 10:00, spędzenia z dzieckiem w każdym roku kalendarzowym dwóch tygodni w okresie wakacji letnich oraz jednego tygodnia w okresie ferii zimowych, dwugodzinne spotkanie z dzieckiem w każdym roku kalendarzowym w dniu jego urodzin, spotkania z dzieckiem w Wigilię w każdym roku kalendarzowym od godz. 18:00 do 19:00, zabierać dziecko poza jego miejsce zamieszkania w okresie świąt Bożego Narodzenia, naprzemiennie w pierwszy lub drugi dzień świąt od godz. 10:00 do godz. 19:00, począwszy od drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia w roku 2015 r., zabierać dziecko poza jego miejsce zamieszkania w okresie świąt Wielkanocnych, naprzemiennie w pierwszy lub drugi dzień świąt od godz. 10:00 do godz. 19:00, począwszy od pierwszego dnia świąt Wielkanocnych w roku 2015; utrzymywać kontakt telefoniczny z dzieckiem oraz zobowiązanie uczestniczki postępowania do każdorazowego przekazania dziecka bezpośrednio przed nadejściem terminu ustalonego kontaktu wnioskodawcy z dzieckiem oraz do niezwłocznego informowania wnioskodawcy o istotnych sprawach dziecka. Swoje stanowisko wnioskodawca uzasadnił utrudnianiem mu kontaktów z synem i chęcią rozszerzenia ich w możliwie największym zakresie. Wskazywał, że syn chętnie spędza czas z ojcem, chciałby nocować u niego, że ma dobry kontakt z babcią ojczywą. Opisał sytuację, która miała miejsce w dniu 23 grudnia 2014 r., kiedy to babcia dziecka, mimo przysługującego ojcu w tym dniu kontaktu, nie chciała wydać dziecka. Strony udały się na policję, gdzie po interwencji babcia wydała dziecko ojcu. Do wniosku dołączył wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy- Woli w W. ustalający, iż P. B. jest ojcem małoletniego M. K. oraz powierzający wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim matce B. K. ograniczający władzę rodzicielską ojca P. B. do prawa współdecydowania o formowaniu światopoglądu dziecka, wyborze kierunku edukacji, sposobie leczenia i dokonywania zabiegów medycznych oraz o majątku dziecka, oraz protokół z dnia 18 lutego 2014 r., w którym strony zawarły ugodę ustalając, że P. B. będzie się spotykał ze swoim małoletnim synem M. B. ur. (...) w następujący sposób: do końca czerwca 2014 r. w każdy wtorek będzie go odbierał ze żłobka o godzinie 15:30 razem z babcią D. K. i będzie przebywał w dzieckiem do godziny 18:00 w miejscu zamieszkania babci, do końca czerwca 2014 r. w każdy czwartek będzie odwiedzał dziecko w miejscu zamieszkania babci w godzinach 16:00- 18:00, od początku lipca 2014 r. będą się odbywały spotkania we wtorki, natomiast zamiast spotkań w czwartek, ojciec będzie się spotykał z synem w co drugą sobotę miesiąca w godzinach od godz. 10:00 do 13:00, począwszy od 5 lipca 2014 r., gdzie tylko na pierwsze spotkanie do miejsca zamieszkania ojca dziecko pojedzie z babcią; jeżeli któreś ze spotkań nie odbędą się w czasie wakacji, to zostaną odbyte w innym terminie uzgodnionym przez rodziców; w czasie pobytu matki w okresie wakacji poza W. przerwa w spotkaniach ojca z dzieckiem nie powinna być dłuższa niż 3 tygodnie przy czym ojciec ma prawo odwiedzić syna w miejscu matki na wypoczynku w Polsce; począwszy od września 2014 r. spotkania ojca z dzieckiem będą odbywały się jak poprzednio we wtorki oraz w co drugą sobotę, rodzice uzgodnią ze sobą, gdzie mają odbywać się te spotkania.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka B. K. wniosła o uregulowanie kontaktów wnioskodawcy z małoletnim synem w ten sposób, że P. B. w każdy wtorek będzie odbierał syna z przedszkola ok. godziny 15:00 i odwoził dziecko do jego miejsca zamieszkania do godz. 18:00, w co drugą sobotę od godziny 10 do godz. 17:00 poza miejscem zamieszkania małoletniego, drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia od godz. 11:00 do godz. 15:00 oraz drugi dzień Ś. Wielkanocy od godz. 15:00 do godz. 18:00. W uzasadnieniu uczestniczka wskazała, że nie jest prawdą twierdzenie, że utrudnia ojcu kontakt z synem, potwierdziła natomiast brak kontaktu telefonicznego między stronami jednocześnie podając, że dotychczasowe formy kontaktu sprawdzały się w praktyce. Wskazuje, że ugoda zawarta przed sądem jest realizowana przez obie strony, jednocześnie podając, że wnioskodawca często spóźnia się na spotkania z synem, a następnie odwozi dziecko później, nie odbiera telefonów, kiedy matka dzwoni z zapytaniem co się dzieje z dzieckiem i o której przyjadą. Negowała wersję zdarzeń z dnia 23 grudnia 2014 r. przedstawioną przez uczestnika, wskazując, że to P. B. był agresywną stroną konfliktu, a nie babcia dziecka. Matka dziecka podaje, że chłopiec nie chce nocować u ojca, gdyż

nie nocuje nawet u babci, z którą ma codzienny kontakt. Podaje, że syn nawiązał kontakt z ojcem zaledwie rok temu i jej zdaniem to zbyt krótki czas aby ukształtował kontakty zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, jednocześnie zwracając uwagę, że zachowanie syna wskazuje na to, że ojciec nie panuje nad emocjami, albowiem dziecko po wizytach u ojca mówi matce, że ojciec jest niedobry, nie go nie lubi, że tata na niego krzyczał. Uczestniczka podaje, że wielokrotnie zwracała się do wnioskodawcy o pomoc w opiece nad synem, co umożliwiłoby mu realizowanie części kontaktów z synem w tygodniu, powołując się na sytuację, która miała miejsce we wrześniu 2014 kiedy poprosiła ojca dziecka, aby przez tydzień odbierał syna z przedszkola, na co wnioskodawca nie wyraził zgody.

Postanowieniem z dnia 29 października 2015 r. tutejszy sąd na czas trwania postępowania w trybie zabezpieczenia ustalił, że P. B. będzie się spotykał ze swoim małoletnim synem M. B. ur. w dniu (...) w każdą środę od godziny 15:00 do godziny 18:30 odbierając dziecko z przedszkola i odprowadzając do miejsca zamieszkania matki; w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca w godzinach 10:00-17:00 odbierając i odprowadzając dziecko do matki zmieniając tym samym tymczasowo ustalenia zawarte w ugodzie z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie V. N. (...) oraz na czas trwania postępowania zobowiązał strony do podjęcia wspólnych spotkań z psychologiem przynajmniej 1 raz w miesiącu w celu poprawy komunikacji i omawiania spraw związanych z wychowaniem wspólnego dziecka ustalając, że koszty z tym związane strony ponosić po połowie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni M. B. ur. (...) jest synem stron z nieformalnego związku. Zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy- Woli w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 11 marca 2013 r. wykonywanie władzy rodzicielskiej nam małoletnim zostało powierzone matce B. K..

Z wywiadu środowiskowego sporządzonego na potrzeby niniejszego postępowania wynika, że między stronami istnieje silny konflikt, wskazane byłoby doprecyzowanie kontaktów, a zasady sprawowania opieki nad małoletnimi i sposób porozumiewania się w sprawie dziecka winny być ustalone np. w drodze mediacji, bowiem dalsze funkcjonowanie małoletniego w tej sytuacji stwarza zagrożenie dla jego prawidłowego rozwoju emocjonalnego, a w związku z tym nasilenie konfliktu między rodzicami.

Na rozprawie w dniu 29 października 2015 r. stron wnioskodawca wskazał, że chciałby, aby spotkania odbywały się we wtorek lub w środę od godz. 15:00 do godz. 10:00 następnego dnia, z odwiezieniem syna do przedszkola. Podał, że dotychczas kontakty odbywały się we wtorek i co drugą środę, natomiast obecnie dziecko uczęszcza na zajęcia z języka angielskiego we wtorki i czwartki, więc zaproponował środy. Wskazał, że chciałby, aby spotkania odbywały się w piątki od godz. 17:00 do poniedziałku do godz. 10:00, przy czym odbierałby dziecko z przedszkola.

Przesłuchiwana na tym samym terminie rozprawy B. K. negowała, że powiedziała, że syn nie może mieć kontaktów z ojcem, jednocześnie podając, że spotkania w sobotę odbywają się w godzinach 11:00-16:00 i jeśli ojciec chce spędzić więcej czasu z dzieckiem, to chce, aby ją poinformował. Ponadto stała na stanowisku, że nie zgodziła się na nocowanie M. u ojca, z uwagi na to, że syn jest jeszcze za mały. Zgodziła się natomiast na zmianę wtorku na środę, jednak nie wyraziła zgody na zabieranie dziecka przez ojca w środę i odprowadzanie w czwartek do przedszkola, podnosząc, że to wprowadza dodatkowy chaos w środku tygodnia.

Przesłuchiwana w charakterze świadka U. B., matka wnioskodawcy potwierdziła, że małoletni ma dobrą opiekę u ojca, dobrze się tam czuje, oraz, że wnuk sam zaproponował, że chciałby nocować. Podała, że kontakty ojca z synem odbywają się obecnie we wtorki i co drugą sobotę.

Również przesłuchiwana w charakterze świadka M. R., znajoma wnioskodawcy potwierdziła dobry kontakt wnioskodawcy z małoletnim synem.

Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 r. przesłuchiwany w charakterze strony P. B. wskazał, że od ostatniej rozprawy kontakty z synem przebiegają dużo lepiej, odbiera syna z przedszkola, spędzają czas razem mają świetny kontakt, jeśli

natomiast chodzi o stosunek matki to pozostaje bez zmian, jednak nie udali się do psychologa. Podaje, że na obecna chwilę te kontakty są wystarczające, ale w przyszłości to zdecydowanie za mało.

Natomiast B. K. wskazała, że ma odmienne spostrzeżenia, a mianowicie uważa, że dziecko jest bardziej zastraszone, po powrocie do domu boi się, opisała także sytuację mającą miejsce po powrocie M. z urodzin u ojca, kiedy to małe dziecko zaczął bez powodu płakać. Wskazuje, że syn mówi, że ojciec krzyczy na niego. Jednocześnie podaje, że między stronami nie ma dialogu, jeżeli chodzi o kwestie psychologa, gdyż w ogóle nie rozmawiają ze sobą. Negowała twierdzenia wnioskodawcy, że nawiązał wspaniałą relację z synem. Wskazała, że syn zaczął się moczyć w nocy od czasu urodzin ponieważ boi się, że ojciec go zabierze i nie jest gotowy na nocowanie poza domem.

Przesłuchiwana w charakterze świadka matka uczestniczki D. K. wskazywała, że wnioskodawca miał niejednokrotnie okazję do rozszerzenia kontaktów z synem, jednak z tego nie skorzystał, powołując się na sytuację, kiedy wyjechała do sanatorium oraz kiedy znalazła się w szpitalu i matka małego dziecka zwróciła się do ojca żeby zajął się synem, który jednak odmówił. Podobna sytuacja miała miejsce ostatnio, kiedy ojciec M. otrzymał propozycję, aby odbierał dziecko z przedszkola i woził na angielski, na co również odmówił. Wskazywała także na niepokojące zachowania małego M., jej zdaniem świadczące o tym, że dziecko jest świadkiem zachowań seksualnych ojca wobec jego aktualnej partnerki. Odniosła się także do kwestii nocowania dziecka u ojca wskazując, że małe dziecko nie chce nigdzie nocować bez matki, powołując się na sytuację, kiedy B. K. musiała odebrać syna z nocowania u babci, bo nie chciał spać bez niej poza domem.

Wnioskodawca natomiast podnosił, że syn chętnie się z nim wita, kiedy odbiera go z przedszkola oraz, że babcia bardzo często pyta M., czy na pewno chce iść z ojcem, stawiając dziecko, jego zdaniem w sytuacji konieczności dokonania wyboru. Zaprzeczył twierdzeniom B. K. że powiedział synowi, że jak skończy 5 lat to będzie u niego nocował, powiedział jedynie, że jak będzie starszy to będzie u niego nocował. Negował także, aby w obecności syna zachowywał się w sposób niewłaściwy i aby wiedział o moczeniu się syna.

Uczestniczka wskazywała, że małe dziecko syn stron nie jest emocjonalnie gotowy na nocowanie poza domem jednocześnie zwracając uwagę, że ojciec spóźnia się z odwożeniem syna, co nie wpływa pozytywnie na relację między stronami, bowiem uczestniczka również ma swoje zobowiązania.

Na propozycję Sądu, aby powołać biegłego celem ustalenia, czy małe dziecko syn stron jest gotowy na rozszerzenie kontaktów z ojcem uczestniczka nie oponowała, natomiast wnioskodawca nie wyraził zgody ze względu na konieczność poniesienia kosztów sporządzenia opinii.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 26 stycznia 2016 r. uchylono ustalenia zawarte w ugodzie z dnia 18.02.2014 r. w sprawie sygn. akt. VI Nsm 1065/13 i ustalono, że P. B. będzie się spotykał ze swoim małym synem M. B. ur. (...) poza miejscem zamieszkania dziecka w następujący sposób:

A) W czasie roku szkolnego w każdą środę od godziny 15:00 do godziny 18:30 odbierając dziecko z przedszkola (lub szkoły) i odprowadzając do miejsca zamieszkania matki oraz w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca w godzinach 11:00-17:00 odbierając i odprowadzając dziecko do matki;

B) W czasie wakacji letnich przez okres 7 dni w miesiącu lipcu i 7 dni w miesiącu sierpniu każdego roku z pisemnym ustaleniem z matką dziecka do końca maja każdego roku na jakie terminy będą przypadać te dni, zaś w braku pisemnego ustalenia będzie to każde pierwsze 7 dni lipca i pierwsze 7 dni sierpnia z tym, że w tym czasie dziecko będzie nocowało u matki zaś ojciec będzie odbierał syna o godzinie 9:00 rano i odprowadzał do domu na godzinę 19:00 każdego dnia;

C) W czasie ferii zimowych szkolnych od czasu, gdy dziecko pójdzie do szkoły pierwszych 5 dni tych ferii poczynając od soboty z nocowaniem u ojca;

D) W okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy w każdy pierwszy dzień tych świąt w godzinach 10:00-18:00, nadto w Wigilię w godzinach 18-19;

E) Spędzi z dzieckiem 3 godziny w dniu urodzin dziecka ustalone z matką dziecka, w braku ustaleń będzie to 17-20.

W pozostałym zakresie wniosek oddalono, zobowiązując B. K. do umożliwienia ojcu tak ustalonych kontaktów z synem, wydawania dziecka na te kontakty z ojcem i nie utrudniania tych kontaktów, jednocześnie na podstawie art. 113⁴ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rodzice zobowiązani zostali do podjęcia wspólnych spotkań z psychologiem przynajmniej 1 raz w miesiącu w celu poprawy komunikacji i omawiania spraw związanych z wychowaniem wspólnego dziecka, ustalając, że koszty z tym związane strony będą ponosić po połowie, a pierwsze spotkanie zorganizuje wnioskodawca w terminie miesiąca. Sąd pozostawił strony przy poniesionych kosztach postępowania.

Zgodnie z art. 113 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów, kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej.

W niniejszej sprawie wydając postanowienie Sąd wziął pod uwagę, jakie kontakty są najbardziej wskazane dla dziecka, albowiem w każdej sprawie rodzinnej Sąd ma na uwadze przede wszystkim dobro małoletniego. Kontakty z każdym z rodziców mają bowiem służyć dziecku. Zdaniem Sądu ustalone w postanowieniu kontakty będą wystarczające dla dziecka w wieku 5 lat, wskazując jednocześnie, że w miarę dorastania potrzeby dziecka również będą się zmieniać, a więc i kontakty z rodzicami mogą w przyszłości ulec zmianie.

Sąd wziął również pod uwagę, że dotychczasowe kontakty, które były już uregulowane postanowieniem zabezpieczającym z dnia 29 października 2015 r. są w zasadzie realizowane przez strony. Natomiast mając na uwadze fakt, że zarówno ojciec, jak i matka małoletniego mają zastrzeżenia do swoich zachowań, jak i to, że istniejący między rodzicami konflikt jest szkodliwy dla dziecka, które przeżywa silnie konflikty między rodzicami oraz, że tego rodzaju sytuacje pozbawiają dziecko poczucia bezpieczeństwa, sąd zobowiązał strony do podjęcia wspólnej terapii z psychologiem w celu poprawy komunikacji i omawiania spraw związanych z wychowaniem małoletniego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 Kodeksu postępowania cywilnego.